

Mgr Zofia Kończewska-Murdzek

Towarzystwo Uniwersyteckie

Fides et Ratio

Afirmacja dziecka w łonie matki - podstawą cywilizacji miłości

Miłość i akceptacja są warunkiem prawidłowego rozwoju człowieka.

Jak wykazują badania psychologiczne - klimat miłości i bezwarunkowej akceptacji, niezbędny jest już od początku życia ludzkiego. Jest on konieczny do właściwego rozwoju psychosomatycznego dziecka poczętego oraz dalszego jego funkcjonowania (por. Kornas-Biela, 2009).

Bóg stwarzając człowieka, stworzył go z miłości i do miłości.

„By zachować życie ludzkie na ziemi, powołał do istnienia społeczność rodzinną. Napełnianie ziemi pozostawił całkowicie wolnej woli człowieka. Zaufał tak bardzo, że odtąd ani razu nie użył swej potęgi stwórczej, aby wyręczyć ziemskich rodziców” (Wyszyński, 1990, s. 7).

„To rodzice są pierwszymi stróżami i opiekunami życia jeszcze nienarodzonego a już poczętego” (Jan Paweł II, 1999).

„Dzieci są darem Boga, największym i bezcennym” (Mk 10, 14).

„Są łaską Boga, Jego błogosławieństwem dla rodziny, dla narodu i Kościoła” (Jan Paweł II, 1999). Dlatego też człowiek w odpowiedzi na ten Boży dar winien czynić wszystko zgodnie z Bożym zamysłem - winien życie przekazywać z miłością i miłością je otaczać.

Jeśli dar nowego życia przyjmowany jest należycie, daje rodzicom nieporównywalną z niczym radość i szczęście. Jeśli nie jest, staje się przyczyną wielkiego dramatu. W związku z tym, staje przed nami bardzo ważne zadanie, jakim jest kształtowanie pozytywnych postaw wobec dziecka od samego początku jego zaistnienia czyli od poczęcia.

W świetle powyższego rzeczą niezwykle istotną jest poszukiwanie takiej metody oddziaływania, która dałaby w efekcie jak najbardziej pozytywną – pełną bezwarunkowej akceptacji i miłości – postawę wobec dziecka w okresie prenatalnym. Przeprowadzone badania są próbą znalezienia takiej metody.

Problematyka postaw jest w literaturze psychologicznej szeroko omówiona. Dla celów badawczych przyjęto koncepcję R.B. Cattela, według której „postawa jest stanem motywacyjnym oraz działaniem czy reagowaniem” (Reykowski, 1964, s. 18).

Każda postawa ma w sobie element poznawczy, emocjonalny i behawioralny, a jej kształtowanie następuje pod wpływem działania na wszystkie te elementy. „Wpływ jest tym skuteczniejszy, im bardziej jest spójny, to znaczy gdy oddziaływanie na wszystkie elementy postawy zmierza w tym samym kierunku” (Braun-Gałkowska, 1997, s. 45).

Ludzkie postawy można kształtować na przestrzeni całego życia. Szczególnie ważny, jeśli chodzi o ich ostateczny kształt, jest okres młodzieńczy, czas świadomego wkraczania w dorosłe życie. Należy brać pod uwagę również to, że psychologiczne mechanizmy

oddziaływania różnych czynników na zachowanie człowieka są bardzo skomplikowane i najczęściej pozostają poza jego świadomością (tamże, s. 39).

Na krystalizujące się postawy człowieka ma wpływ wiele czynników wewnętrznych, takich jak uwarunkowania genetyczne i aktywność własna oraz czynników zewnętrznych. „Do czynników zewnętrznych należą czynniki środowiska nieosobowego (przyrodnicze i kulturowe) i osobowego tzn. czynniki bezpośrednie (np. rodzina i szkoła) oraz pośrednie. Do czynników pośrednich zaliczyć można środki masowego przekazu” (tamże, s. 35). Jednym z nich jest film. „Od czasu, kiedy film stał się istotną częścią współczesnej kultury, zaczęto doceniać jego rolę w procesie dydaktyczno-wychowawczym” (Odorowicz¹). Film staje się coraz częściej stosowaną metodą edukacyjną.

1. Badania własne

1.1. Cel badań i zastosowane metody

Przeprowadzając wiele lat temu (dla potrzeb pracy magisterskiej) - pod kierunkiem prof. Teresy Kukołowicz - badania postaw par narzeczeńskich wobec dziecka w okresie prenatalnym, zauważyłam, że narzeczeni w zdecydowanej większości, posiadają pozytywną postawę wobec dziecka poczętego. Nastawieni są na przyjęcie dziecka z miłością i zainteresowaniem, gotowi do różnych wyrzeczeń. W hierarchii wartości narzeczeni stawiali dziecko poczęte na pierwszym miejscu, wykazywali natomiast małą wiedzę na temat rozwoju dziecka w tym okresie (Kończewska, 1979). W związku z czym zrodziło się pytanie: jaka wiedza i w jaki sposób podana, kształtuje i wzmacnia pozytywną postawę wobec dziecka w wieku prenatalnym u młodych, wkraczających w dorosłe życie ludzi.

W dalszej pracy badawczej poszukiwałam odpowiedzi na to pytanie, pod kierunkiem prof. M. Braun-Gałkowskiej, w ramach seminarium doktoranckiego.

Przedmiotem moich badań były zmiany zachodzące w postawach młodych ludzi wobec dziecka poczętego, na skutek różnorodnych oddziaływań dydaktycznych. Celem badawczym było znalezienie metody kształtującej najbardziej pozytywną postawę młodych osób wobec dziecka w okresie prenatalnym.

Założyłam, że istnieją dwa sposoby oddziaływania dydaktycznego. Jeden to „negatywne mówienie” o dziecku poczętym poprzez informacje filmowe i słowne o przerywaniu ciąży. Drugi to „pozytywne mówienie” o dziecku poczętym, polegające na przekazywaniu informacji o rozwoju dziecka w prenatalnej fazie jego życia, również za pomocą filmu i przekazu słownego.

Przyjęłam hipotezę, że „mówienie pozytywne” kształtuje i wzmacnia pozytywną postawę wobec dziecka poczętego, natomiast „mówienie negatywne” nie kształtuje i nie wzmacnia (w oczekiwanym stopniu), pozytywnej postawy wobec dziecka poczętego.

¹ <http://www.filmotekaszkolna.pl/aktualnosc,411>

Celem zweryfikowania hipotez badawczych, przeprowadziłam trzy eksperymenty dydaktyczne.

W pierwszym (w pierwszej sytuacji dydaktycznej) - odtworzyłam sytuację, która w latach osiemdziesiątych XX wieku była często stosowana, mianowicie: wyświetliłam badanej młodzieży film o przerywaniu ciąży.

W drugim eksperymencie (w drugiej sytuacji dydaktycznej) wyświetliłam młodzieży akademickiej film o rozwoju dziecka w wieku prenatalnym, zakończony realistycznie przedstawioną akcją porodową.

W trzecim eksperymencie (w trzeciej sytuacji dydaktycznej) wyświetliłam młodzieży film o rozwoju dziecka, ale bez naturalistycznych scen z porodu.

Badania zostały przeprowadzone pod kierunkiem prof. Marii Braun-Gałkowskiej, w latach 1986-1988 w Rzeszowie. W trzech sytuacjach dydaktycznych wzięło udział 100 osób (50 kobiet i 50 mężczyzn) w wieku od 19 do 27 lat. Po odrzuceniu badań niepełnych do analizy uwzględniono wyniki testów 94 osób (44 kobiet i 50 mężczyzn).

Osobami badanymi byli studenci początkowych lat studiów Politechniki Rzeszowskiej: mechaniki, techniki, lotnictwa, konstrukcji budowlanych i inżynierskich oraz studenci fizyki, matematyki, wychowania technicznego, filologii polskiej, filologii germańskiej, historii, nauk społecznych, nauczania początkowego i wychowania muzycznego Wyższej Szkoły Pedagogicznej w Rzeszowie.

Przed rozpoczęciem i po zakończeniu każdego eksperymentu dydaktycznego, osoby w niej uczestniczące zostały przebadane tą samą baterią testów: Testem Rysunku Rodziny i testem skojarzeniowym Z-P-R, po czym osoby badane napisały krótką wypowiedź na temat dziecka w łonie matki.

Do badań został użyty Test Rysunkowy Louis Cormana w autoryzowanej wersji Marii Braun-Gałkowskiej, z instrukcją „Narysuj mi rodzinę”.

Rysunek jest metodą projekcyjną. Metody projekcyjne opierają się na projekcji rozumianej jako sposób spostrzegania i reagowania na bodźce zewnętrzne zawsze uwarunkowane cechami osobistymi osoby spostrzegającej (Braun-Gałkowska, 2002). Rysunek może być metodą poznawania zmian, które zachodzą w psychice badanych osób pod wpływem różnorodnych oddziaływań. Rysunek dociera do motywów nieświadomych i nieświadomych sposobów radzenia sobie z sytuacjami trudnymi (tamże). Wszystkie rysunki osób badanych zostały ocenione przez kompetentnych sędziów.

Test skojarzeniowy Z-P-R, czyli test Zwierzę–Ptak–Roślina skonstruowany został specjalnie do zbadania omawianego problemu, zawierał instrukcję: *Proszę podać nazwę (pełną lub w formie zdrobnienia) zwierzęcia, ptaka i rośliny, która kojarzy się pani/panu z dzieckiem w łonie matki i wyjaśnić dlaczego?*

Każde skojarzenie podane przez osobę badaną zostało ocenione przez trzech niezależnych sędziów. Zadaniem sędziów była ocena, czy dane skojarzenie dziecka poczętego z nazwą zwierzęcia, nazwą ptaka i nazwą rośliny, jest przyjemne czy też

nieprzyjemne. Założono, że skojarzenia przyjemne są skojarzeniami pozytywnymi, natomiast skojarzenia nieprzyjemne są skojarzeniami negatywnymi.

Instrukcja trzeciej metody badawczej brzmiała: *Proszę napisać kilka słów na temat dziecka w łonie matki.*

Pierwsza sytuacja dydaktyczna wyglądała następująco: 40 osób (14 kobiet i 26 mężczyzn) biorących udział w eksperymencie, zostało przebadanych zaprezentowanym wcześniej zestawem testów, następnie osobom tym wyświetlono dokumentalny film o aborcji pod tytułem: *Ausräumung einer Schwangerschaft (Usunięcie ciąży)* dra K. Semma. Film został uzupełniony informacjami o szkodliwości aborcji. Po czym studenci zostali ponownie przebadani tym samym zestawem testów i w taki sam sposób, jak na początku tej sytuacji dydaktycznej. Badania zostały przeprowadzone w dużej sali, tzw. „Przewiązce”- łączącej dwa domy akademickie Wyższej Szkoły Pedagogicznej w Rzeszowie.

W drugiej sytuacji dydaktycznej udział wzięło 26 studentów, (14 kobiet i 12 mężczyzn). Grupa ta, tak samo jak i poprzednia, najpierw została przebadana wspomnianą baterią testów, po czym obejrzała film Clouda Edelmana pod tytułem: *„The first days of life”* („Pierwsze dni życia”), z polskim tłumaczeniem. Film ten przedstawia rozwój dziecka w czasie pierwszych dziewięciu miesięcy jego życia i kończy się realistycznym pokazem jego narodzin. Film został uzupełniony informacjami o rozwoju psychofizycznym dziecka w okresie prenatalnym oraz informacjami o porodzie. Następnie ponownie zostały przeprowadzone badania, w taki sam sposób i tym samym zestawem testów. Badania odbyły się w tej samej sali, w której odbywały się badania grupy pierwszej.

W trzeciej sytuacji dydaktycznej wzięła udział 28 - osobowa grupa osób (16 kobiet i 12 mężczyzn), została ona poddana oddziaływaniu dydaktycznemu w trzech mniejszych grupach. Każdej z nich wyświetlono ten sam film Clouda Edelmana *„The first days of life”* o rozwoju dziecka w prenatalnym okresie jego życia, ale bez scen z fizjologii porodu. Zachowano jedynie sceny radosnego i pełnego wzruszeń powitania dziecka po jego narodzinach przez rodziców oraz personel medyczny. Film uzupełniono tymi samymi informacjami o rozwoju dziecka oraz informacjami o porodzie. Analogicznie jak w dwóch poprzednich sytuacjach dydaktycznych, na początku spotkania i po prezentacji informacji filmowych i słownych o dziecku w łonie matki, przeprowadzono badania psychologiczne. Badania odbyły się w pomieszczeniach rzeszowskiego „Dworku”, gdzie dodatkowo zadbano o miłą wystrój poprzez umieszczenie zdjęć o tematyce dziecięcej. Badania przeprowadzono w ciepłej i przyjaznej atmosferze.

Z obserwacji badanych w czasie trzech sytuacji dydaktycznych, wynika, że największe emocje, najżywsze komentarze i zdecydowane reakcje budziły filmy. Informacje słowne były jakby mniej istotne, co można tłumaczyć tym, że filmy są bardziej sugestywne, pobudzają więcej receptorów (nie tylko słuchowy, ale i wzrokowy), bardziej oddziałują na podświadomość i tym samym mocniej angażują oglądającą je osobę. Potwierdzają to również pisemne wypowiedzi, w których badani koncentrują się raczej na tym, co zobaczyli, mniej na tym, co usłyszeli.

1.2. Uzyskane wyniki badań

Najkorzystniejsze wyniki uzyskano w sytuacji, w której o dziecku poczętym - „mówiono pozytywnie” - poprzez film C. Edelmana ilustrujący rozwój dziecka w okresie prenatalnym, ale bez scen z fizjologii porodu. Film uzupełniony był informacjami o rozwoju psychofizycznym dziecka w tym okresie. Okazało się, że „negatywne mówienie” o dziecku poczętym poprzez film dra K. Semma o aborcji przynosi wiele efektów niepożądanych z punktu widzenia dziecka i sytuacji rodzinnej.

1.2.1. Rezultaty „negatywnego mówienia” o dziecku w łonie matki

a) Analiza Rysunku Rodziny

W interpretacji rysunku brane były pod uwagę elementy treściowe i formalne: poziom formalny, typ rysunku, elementy graficzne, symbolika barw, symbolika przestrzeni - zaproponowane przez prof. Marię Braun-Gałkowską i jej zespół (por. Braun-Gałkowska, 1985; Braun-Gałkowska, 2000; Braun-Gałkowska, 2002; Braun-Gałkowska, 2007).

Podczas analizy rysunków osób badanych, skoncentrowano się głównie na dwóch wskaźnikach: wskaźniku niepokoju i wskaźniku agresji oraz przeanalizowano jak zmienia się pozycja dziecka w rodzinie. Wzięto też pod uwagę tendencję zmian więzi małżeńskiej i komunikacji w rodzinie pod wpływem oglądanych filmów.

Analiza rysunków pierwszej grupy badawczej, (w której o dziecku poczętym „mówiono negatywnie”, poprzez film i informacje słowne o aborcji) wykazała, że na rysunkach wykonanych przez te osoby po obejrzeniu filmu o aborcji nastąpił wzrost wskaźników mówiących o niepokoju i agresji o czym świadczą: puste przestrzenie na wykonanym rysunku, brak tła, przesunięcie w lewą stronę i w dół, a także rysunki mało barwne, wykonane jedną kredką szarą lub czarną, najczęściej o barwie bladej, mało intensywnej. Narysowane postacie były małe, schematyczne, bez ciała, bez rąk, sztywne, bez ruchu, zawieszane w próżni.

Wygląda na to, że obejrzenie filmu, ukazującego szczególnie wyrafinowaną agresję, wywołało przede wszystkim niepokój i agresję projekcyjną. Niepokój wzrósł aż u 92,5% badanych, a agresja u 61,5% badanych.

Po obejrzeniu filmu o przerywaniu ciąży, u 72,5% badanych, pogorszyła się znacznie pozycja dziecka w rodzinie. Dzieci, które wcześniej były narysowane blisko siebie, pomiędzy rodzicami lub wokół nich, teraz są oddalone. Przed filmem narysowane były starannie, w ruchu, po filmie przedstawione są niedbale lub schematycznie, bez oczu, bez ust, bez rąk, czasami bez ciała. Narysowane jedną kredką, najczęściej czarną o słabym nacisku, w najmniej uprzywilejowanym miejscu - w dolnym prawym rogu kartonu.

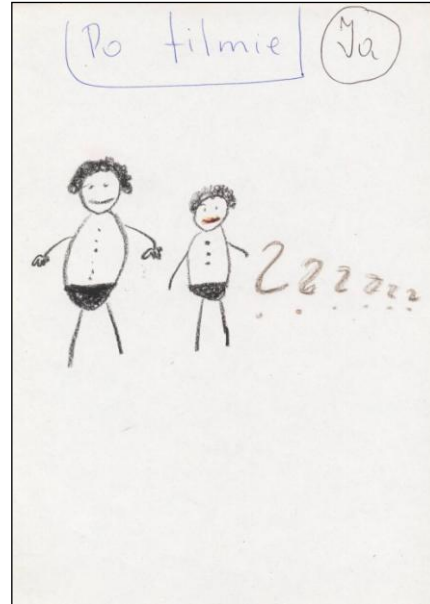
U 40% badanych, zmniejszyła się też liczba dzieci w rodzinie, w tym aż 27,5% badanych w ogóle nie narysowało dzieci. Przed filmem osoby rysowały dzieci, a po filmie

pomięły je. Zamiast dzieci pojawiały się znaki zapytania albo dzieci zostały zastąpione symbolami: symbol plemnika plus symbol jajeczka równa się znak zapytania.

Rys. 1. Przykładowy rysunek rodziny osoby z grupy pierwszej, wykonany przed obejrzeniem filmu



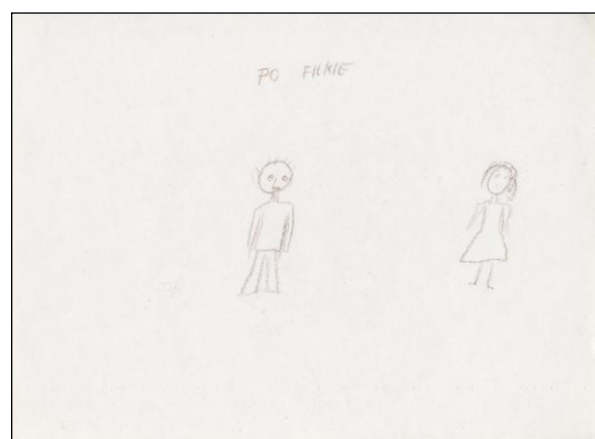
Rys. 2. Rysunek rodziny tej samej osoby z grupy pierwszej, wykonany po obejrzeniu filmu o aborcji



Rys. 3. Przykładowy rysunek rodziny osoby z grupy pierwszej, wykonany przed obejrzeniem filmu



Rys. 4. Rysunek rodziny tej samej osoby z grupy pierwszej, wykonany po obejrzeniu filmu o aborcji



Powstaje warte rozważenia pytanie, co dokonało się w psychice badanych osób, że nastąpiła aż tak niekorzystna zmiana odzwierciedlona w ich rysunkach.

Wydaje się, że badani nie chcąc mieć nic wspólnego z aborcją, podświadomie wyeliminowali wszystko co się z nią kojarzyło, w tym również dzieci.

b) Wynik testu skojarzeniowego Z-P-R

Analiza skojarzeń dziecka poczętego z nazwą zwierzęcia, nazwą ptaka i nazwą rośliny pokazała, że w pierwszej sytuacji dydaktycznej, jeszcze przed jakimkolwiek oddziaływaniem edukacyjnym, dziecko poczęte kojarzyło się badanym pozytywnie i przyjemnie np.: z kotkiem, bo mały, zwinięty i delikatny; z królikiem, bo tak samo jak dziecko nieporadny; sarenką, bo miła, delikatna, widok jej napętnia radością; kangurem, bo ma podobny kształt i tak samo jak dziecko, uzależniony jest od matki; niedźwiadkiem, bo bez pomocy matki ginie; wiewiórką, bo jest drobna, niewinna, nie robi nikomu krzywdy.

Dziecko w łonie matki kojarzy się badanym z następującymi ptakami: ze skowronkiem zwiastującym wiosnę; gołębiem- symbolem miłości i pokoju; kurczątkiem, bo w pierwszym okresie życia całkowicie zależne jest od ciepła i opieki matki; wróbelkiem, bo słaby i bezbronny; sikorką, bo kolorowa i przyjazna; kolibrem, bo mały, delikatny i potrzebuje opieki.

Dziecko w łonie matki kojarzyło się badanym z następującymi nazwami roślin: z przebiśniegiem - symbolem nowego życia; małą i piękną stokrotką; krokusem - odważnie pokonującym śnieg; pierwiosnkiem; lilią, bo czysta i bez skazy; tulipanem, bo powoli rozwija swoje płatki, jest cichy i spokojny, natomiast jak zaświeci słońce pokazuje swój wdzięk, swoje piękno, tak jak płód, gdy staje się noworodkiem.

W uzasadnieniach wyborów osoby badane podają, takie cechy jak: kruchość, delikatność, ciepło, potrzebę ochrony.

Po oddziaływaniu dydaktycznym, którego zasadniczym elementem był film o przerywaniu ciąży, wśród podanych skojarzeń wystąpiły skojarzenia drastyczne, kiedy to dziecko poczęte skojarzyło się badanym: z zamordowanym misiem; ze świnia, którą można łatwo i szybko poćwiartować; z muchą, bo tak samo jak ona jest bezbronna i niepotrzebna; z żółwiem, bezbronnym chyba, że schowa się w skorupie; z zającem, który nie wie, co go czeka w najbliższej przyszłości; z małym kociakiem, który tak chce żyć.

Po filmie o aborcji dziecko poczęte kojarzy się badanym z: pisklęciem kukułki, bo matka go nie chce, tylko zawsze podrzuca jajka innym ptakom, tak jak matki pozbywają się dzieci. A także z zabitym bocianem, kurczakiem, którego można poćwiartować; z kuropatwą, na którą się poluje i która ciągle się lęka; z gołębiem, który nigdy nie wie, co go czeka w najbliższej przyszłości. W uzasadnieniach wyboru badani wskazują na takie wspólne cechy jak bezradność, niepewność, uzależnienie od matki.

W skojarzeniach dziecka poczętego z nazwą rośliny - po filmie o aborcji - pojawiły się skojarzenia z kamionką, pasożytem roślin, którego należy się pozbyć; ze spalonym młodziakiem; kwiatem, który można zniszczyć; stokrotką, małą bezsilną wśród innych roślin; cebulą, którą można posiekać; krokusem, który ginie.

Wydaje się, że lepiej by było, aby takie skojarzenia z dzieckiem, poczętym w umyśle badanych nigdy nie powstały.

c) Wypowiedzi badanych

W wypowiedziach badanych - w pierwszej sytuacji dydaktycznej - na początku spotkania, dominują treści dotyczące opisu dziecka w łonie matki. Badani podają, że dziecko *jest malutkie, potrzebne, piękne, bezradne i bezbronne*. Zachwycają się jego fascynującym rozwojem. Twierdzą, że *jest owocem miłości, błogostawieństwem i darem Boga, cudem natury, szczęściem i radością*. Są przeświadczeni, że *jest człowiekiem i potrzebuje ochrony*. Są przekonani, że *matka jest szczęśliwa, że daje dziecku życie*.

Pojawiają się też nieliczne wypowiedzi na temat aborcji, jest ona oceniana jako zło, do którego nie powinno się dopuścić. Należy podkreślić, że wypowiedzi te pojawiają się samoistnie, nie są niczym inspirowane, jeszcze przed projekcją filmu.

Po oddziaływaniu edukacyjnym z filmem o przerywaniu ciąży, w wypowiedziach badanych dominuje temat aborcji. Badani mniej koncentrują się na dziecku, natomiast zdecydowanie więcej na tym, co zobaczyli, czyli na zabiegu przerywania ciąży.

Podają, że są takim zabiegom zdecydowanie przeciwni. Podkreślają, że *dziecko poczęte jest człowiekiem i nie wolno go zabijać*. Są przekonani, że wymaga pomocy ojca i całego otoczenia. Opisują dziecko jako *kruche, bezbronne, wrażliwe na ból, aktywne i samotne*. Podają, że *ten mały człowiek jest najdoskonalszym tworem świata. Potrzebuje dobroci i miłości*. Przykładowa wypowiedź jednego z badanych: (mężczyzna lat 26, filologia polska), przed filmem: *Dziecko w łonie matki to bez wątpienia najpiękniejsze wydarzenie w przyrodzie. Kreacyjny geniusz Stwórcy. W dziele tym zamyka i ucieleśnia wszechdoskonałość swej dobroci i mądrości. Winniśmy zatem z najwyższą czcią pielegnować Nienarodzone jeszcze istnienie. Chronić je i bezwzględnie zwalczać wszelką zbrodniczą ingerencję niektórych jednostek, przedkładających prywatny, nikczemny zresztą interes nad obowiązek moralny dania życia. Ludzie ci degenerują się bardziej wtedy niż w jakiegokolwiek innej sytuacji; są gorsi od dzikich zwierząt, bo one nie praktykują przerywania ciąży - czyżby więc instynkt był zdrowszy od rozumu*.

Wypowiedź tego samego mężczyzny po obejrzeniu filmu o aborcji: *Kobieta, która z niskich pobudek godzi się na sztuczne poronienie nie zasługuje na życie. W związku z tym, nie współczuję jej cierpieniom wynikłym z faktu usunięcia ciąży. Musi bowiem istnieć ścisła granica między dobrem, a złem, pięknem a brzydotą, a próba kompromisu jest poniżająca. Konsekwencją winy musi w każdym przypadku być kara, tego wymaga idea sprawiedliwości. Na taką pogardę zasługuje lekarz-zbrodniarz. Jedyнным wyjątkiem uzasadniającym morderczy zabieg jest sytuacja, w której ratowanie życia matki wymaga usunięcia ciąży*.

Widać, że film wstrząsnął badanym, wzmocnił postawę antyaborcyjną (którą badany prezentował też przed filmem), ale pomimo wstrząsu jakiego doznał, pozostało w nim przekonanie, że są wyjątki i - według niego - w przypadku, gdy ciąża zagraża życiu matki, można ją usunąć. Ponadto film wywołał u badanego wiele negatywnych emocji, w tym

agresji i wrogości. Należy się zastanowić, czy te emocje służą dziecku, czy w ogóle służą komukolwiek? Czy pomagają?

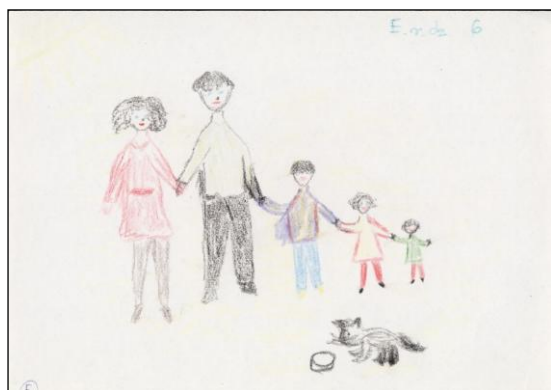
1.2.2. Rezultaty „pozytywnego mówienia” o dziecku w wieku prenatalnym

a) Analiza Rysunku Rodziny

W drugiej sytuacji dydaktycznej, zaprezentowano film o rozwoju dziecka w łonie matki z realistycznymi scenami z porodu i uzupełniono je informacjami słownymi na ten temat.

Porównując rysunki wykonane na początku spotkania i po oddziaływaniu dydaktycznym, zauważono, że u 61,5 % badanych wzrósł niepokój, a w 34,6% przypadków nastąpił spadek agresji; 26, 9% badanych przypisało dziecku na rysunku - lepszą pozycję.

Rys. 5. Przykładowy rysunek rodziny osoby z grupy drugiej, wykonany przed obejrzeniem filmu



Rys. 6. Rysunek rodziny tej samej osoby z grupy drugiej, wykonany po obejrzeniu filmu o rozwoju dziecka przed narodzeniem ze scenami fizjologii porodu



Porównując rysunki wykonane w drugiej grupie badawczej z rysunkami z pierwszej grupy badawczej, można powiedzieć, że są one znacznie korzystniejsze z punktu widzenia dziecka i sytuacji rodzinnej, ale problemem utrzymujący się nadal jest niepokój oraz pogorszenie więzi na rysunku u znacznej części badanych.

Prawdopodobnie niepokój wywołały sceny z akcji porodowej, dlatego też, zdecydowałam się na trzeci eksperyment dydaktyczny, w którym został wyświetlony film o rozwoju dziecka w łonie matki, ale bez scen z fizjologii porodu. Pozostawiono jedynie sceny pełne wzruszeń i radosnego przyjmowania dziecka tuż po jego urodzeniu.

Następnie podano informacje słowne na temat rozwoju dziecka i porodu.

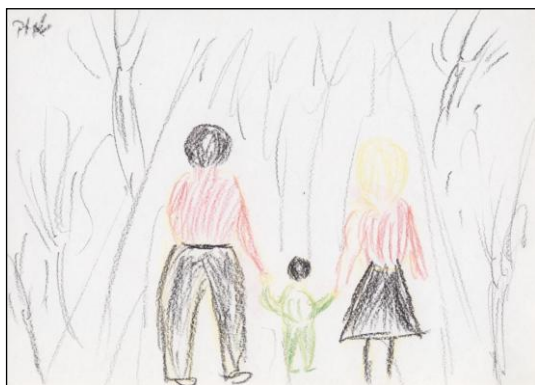
Analogicznie jak poprzednio, przeprowadzono badania przed oddziaływaniem dydaktycznym i zaraz po nim, tym samym zestawem testów.

Teraz wyniki testu rysunkowego L. Corman, w porównaniu z dwiema poprzednimi sytuacjami dydaktycznymi, były znacznie korzystniejsze z punktu widzenia dziecka

i sytuacji rodzinnej. Rysunki w zdecydowanej większości nie zawierały wskaźników agresji (jej wzrost wystąpił tylko u 7,1% badanych). Niepokój utrzymywał się u 25% badanych. Pozycja dziecka w rodzinie u 50% badanych pozostała taka sama jak przed oddziaływaniem dydaktycznym, a 40% badanych, po oddziaływaniu dydaktycznym przypisało dzieciom na swoich rysunkach lepszą pozycję. Komunikacja rodzinna u 32,2% badanych poprawiła się, u 17,8% badanych pozostała na takim samym poziomie.

U jednej trzeciej badanych, po obejrzeniu filmu o rozwoju dziecka (bez scen z fizjologii porodu), rysunki rodziny były bardziej barwne, pogodne i dynamiczne. Małżonkowie współdziałali ze sobą, tworzyli odrębny system, ale w bliskości z dziećmi. Na jednym rysunku pojawiło się jeszcze jedno dziecko.

Rys. 7. Przykładowy rysunek rodziny osoby z grupy trzeciej, wykonany przed obejrzeniem filmu



Rys. 8. Rysunek rodziny tej samej osoby z grupy trzeciej, wykonany po obejrzeniu filmu o rozwoju dziecka przed narodzeniem bez scen fizjologii porodu



Zmiany, które wywołał film o aborcji, różnią się istotnie statystycznie, od zmian, które wywołał film o rozwoju dziecka bez scen z fizjologii porodu. Szczegółowe dane statystyczne zawiera prezentacja na temat *Kształtowanie postaw wobec dziecka w wieku prenatalnym - próby poszukiwań właściwych metod dydaktycznych*.

b) Wyniki Testu Z-P-R

Skojarzenia dziecka poczętego z nazwą zwierzęcia, ptaka i rośliny powstałe na początku i na końcu drugiej i trzeciej sytuacji dydaktycznej były podobne, nie różniły się specjalnie od siebie.

c) Wypowiedzi badanych

Na początku drugiej sytuacji dydaktycznej dziecko poczęte opisywane jest przez badanych jako *małe, niewinne, wrażliwe, bezbronne, wspaniałe i dobre*.

Badani podają, że jest ono celem życia dwojga dorosłych i kochających się ludzi. Jest nowym darem dla całej rodziny. Jest zapowiedzią zmian. Jest nadzieją niespełnionych marzeń. Jest, czymś najdroższym i najcenniejszym. Jest pełnoprawnym człowiekiem i nikt nie powinien mu odbierać prawa do życia. Badani podkreślają, że kobieta w ciąży powinna prowadzić szczególnie higieniczny i spokojny tryb życia.

Po oddziaływaniu edukacyjnym, którego zasadniczą częścią był film o rozwoju dziecka, kończący się scenami z porodu, badani podają więcej informacji na temat samego rozwoju dziecka, są zachwyceni jego precyzyjnością. Wskazują na potrzebę troski o dziecko poprzez opiekę nad kobietą ciężarną. Pojawiły się wypowiedzi na temat porodu, że może być piękny, jeśli matka odpowiednio się do niego ustosunkuje i nastawi.

Ponadto dziecko poczęte opisywane jest jako *piękne, wesole, kruche, wrażliwe i ruchliwe, bezbronne, delikatne, kochane i wspaniałe. Najcenniejsze i konieczne do istnienia rodziny.* Badani zgodnie twierdzą, że jest potrzebne i oczekiwane z wielką miłością.

Wypowiedź 20-letniej kobiety, studentki nauczania początkowego z drugiej grupy badawczej, jeszcze przed filmem o rozwoju dziecka: *Dziecko poczęte jest już pełnowartościowym człowiekiem, jest szczęściem, które spotyka rodziców. Ma pełne prawo do życia i nikt nie może mu odebrać tego prawa. Dziecko poczęte jest bezbronne, a jednocześnie pełne życia i jest najszybciej rozwijającym się człowiekiem. Zabijanie poczętego dziecka powinno być tak traktowane jak zabijanie urodzonego. Dziecko poczęte jest dobrem najwyższym ludzkości i nie powinno być sztucznie produkowane.*

Po filmie o rozwoju dziecka (ze scenami z porodu), ta sama kobieta, wypowiada się następująco: *Dziecko poczęte od początku jest człowiekiem, jest piękne i żyje pośrednio w świecie urodzonych. Ma pełne prawo do życia i szacunku. Jego rozwój jest czymś wspaniałym i szybkim. Tak cudownym zjawiskiem jak żadne inne.*

Na początku trzeciej sytuacji dydaktycznej, dziecko poczęte w opinii badanych jest *owocem miłości małżonków, bezcennym i wspaniałym darem Boga, cudowną tajemnicą.*

Od początku jest istotą ludzką. Jest bezbronne, wrażliwe, kruche, urocze choć jeszcze niedoskonałe. Jest w niebezpieczeństwie. Nie należy go zabijać. Jest zagrożone przez ludzi złych, odmawiających mu prawa do życia. Jest to kolejna osoba, która jeszcze przed jakimkolwiek oddziaływaniem dydaktycznym bardzo pozytywnie mówi o dziecku poczętym i równocześnie kojarzy je z przerywaniem ciąży.

Badani wyjaśniają, że *dziecko od początku jest istotą ludzką – człowiekiem, a nie masą komórek.*

Po oddziaływaniu dydaktycznym, którego głównym elementem był filmie o rozwoju dziecka, jedynie z radosnymi scenami z porodu, badani uważają, że *dziecko poczęte jest oczekiwane, potrzebne i kochane. Jest radością rodziców i ukoronowaniem ich miłości. Jest cenne, kruche, niewinne, ufne, ciepłe i przyjemne.*

Wiele osób twierdzi, że dziecko jest *dobrze i jest czymś fascynującym*. Badani są przekonani, że dziecko od samego początku jest człowiekiem. Wymaga troski i opieki. W łonie matki jest bezpieczne, jeśli matka jest odpowiedzialna.

Przykładowa wypowiedź 22- letniego mężczyzny, studenta fizyki: *Dziecko jest istotą bardzo czułą i bezbronną. Pięknie rozwija się i daje dużo radości. Jest bardzo wrażliwe na nastrój matki i otoczenie w jakim się znajduje. Pomimo, iż zaraz po porodzie nie wygląda zbyt efektownie, jest piękne, tylko dlatego, że jest (choćby dlatego, że jest).*

Ten sam mężczyzna, po filmie o rozwoju dziecka, pisze: *Istota chciana czy nie, ale bezbronna, potrzebująca rozsądku rodziców (zwłaszcza matki), tylko po to, aby mogła się prawidłowo rozwijać. Przez swój rozwój i istnienie, piękna, radosna i przynosząca wiele szczęścia podczas obserwacji tego fenomenu rozwoju - owocu życia i wzajemnej miłości dwojga ludzi.*

Inna wypowiedź - kobieta lat 21, studentka matematyki, przed filmem: *Dziecko w łonie matki jest już człowiekiem. Dla matki, która na nie oczekuje z miłością, na pewno nie jest ciężarem. Sądzę, że odczuwa ono nastroje swej matki. Można z nim „porozmawiać”.*

Dziecka w łonie matki nie powinno się zabijać.

Wypowiedź tej samej studentki, po filmie o rozwoju dziecka (bez scen z fizjologii porodu): *Dziecko w łonie matki to istota żywa i autonomiczna. Trzeba prowadzić taki tryb życia, by nie zaszkodzić temu maleństwu. Trzeba je od początku kochać i radośnie oczekiwać na jego przyjście. Dziecko w łonie matki jest takie kruche i bezbronne. Należy uczynić wszystko by nie zadawać mu bólu.*

Ważnym efektem oddziaływania dydaktycznego w trzeciej grupie badanych, wydaje się odwrócenie uwagi od zagrożeń i aborcji, a skierowanie jej na potrzebę troski o dziecko i stworzenia mu odpowiednich warunków rozwoju.

W tej grupie badanych, nastroj wypowiedzi jest bardzo pogodny i ciepły.

2. Konkluzje

Wyniki przeprowadzonych badań wykazały, że „pozytywne mówienie” o dziecku poczętym, poprzez informacje filmowe i słowne, kształtuje i wzmacnia pozytywną postawę wobec niego, koncentruje uwagę na dziecku w łonie matki oraz na prawidłowych warunkach jego rozwoju.

Pewnym problemem są sceny z akcji porodowej, gdyż u nieprzygotowanego widza mogą budzić niepokój. Warto więc zastanowić się nad tym kiedy, komu oraz w jaki sposób sceny te winny być pokazywane.

Analiza porównawcza wyników badań psychologicznych, trzech eksperymentów dydaktycznych, pozwala na stwierdzenie, że najkorzystniejsze efekty w kształtowaniu postaw wobec dziecka w łonie matki, można uzyskać stosując przekaz informacyjny filmowej i słownej, opisujący rozwój dziecka w prenatalnym okresie jego życia zakończony, subtelnie

zarysowanymi, radosnymi scenami z porodu, które ilustrują wzruszenie, radości i zachwyt, wywołany pojawieniem się dziecka na świecie.

Okazało się, że „mówienie negatywne” o dziecku poczętym poprzez film o aborcji, uzupełniony informacjami o jej szkodliwości, koncentruje uwagę badanych przede wszystkim na przerywaniu ciąży, wzmacnia postawę antyaborcyjną oraz wywołuje bardzo silne emocje negatywne.

Prezentacja tak wyrafinowanej agresji jaką jest zabójstwo niewinnego i bezbronnego człowieka budzi niepokój, lęk i agresję. Negatywne uczucia skojarzone z dzieckiem poczętym implikują postawę obronną wobec wszystkiego, co się z nim wiąże.

Najgorszą sytuacją dydaktyczną byłaby ta, po której dziecko poczęte, budziłoby nieświadomiony lęk i tendencję unikania go. Badania wskazują na wielką moc i znaczenie skojarzeń.

Należy pamiętać o tym, że ślady wcześniejszych doświadczeń („pamięć utajona”), wpływają na zachowanie nawet wtedy, gdy doświadczenia te nie są uświadamiane i nie są pamiętane (Braun-Gałkowska 1997).

Istnieje uzasadniona obawa, że wyświechtanie – szczególnie widzom młodym - filmu o aborcji, może zaburzyć ich naturalną wrażliwość i potrzebę posiadania potomstwa.

Film o aborcji jest bardzo drastyczny.

Nasuwa się oczywisty wniosek, że nie należy kojarzyć dziecka w łonie matki z obrazami (bodźcami) przykrymi, nieprzyjemnymi a szczególnie przerażającymi.

Okazuje się, że metoda wstrząsów w wychowaniu, nie tylko nie spełnia swej roli, ale może nawet - choć w sposób niezamierzony - stać się formą specyficznej przemocy psychicznej.

Świętość życia to coś więcej niż niezabijanie.

Badania narzeczonych jak i te przeprowadzone wśród rzeszowskiej młodzieży akademickiej wykazały, że zdecydowana większość osób przejawiała pozytywną postawę wobec dziecka poczętego jeszcze przed jakimkolwiek oddziaływaniem dydaktycznym. Jest to efekt normalnej wrażliwości i potrzeb wpisanych przez Boga w naturę ludzką, należy więc uważać, aby tej pozytywnej postawy wobec dziecka poczętego nie zaburzyć (“Primum non nocere”).

W przyswajaniu nowych treści niezwykle ważne są skojarzenia z posiadaną już wiedzą i emocjonalnym jej zabarwieniem.

Dziecko w łonie matki kojarzy się młodzieży akademickiej z kimś pięknym, delikatnym, kochanym i potrzebnym. Już ten fakt przemawia za potrzebą odrębnego omawiania prenatalnego okresu rozwoju człowieka i osobnego - w innym czasie - omawiania problemów związanych z aborcją. Konieczne wydaje się rozłączenie tego feralnego związku skojarzeniowego: dziecko poczęte – aborcja (por. Kończewska-Murdzek 1992).

Wielu badanych, zanim zostało poddanych jakimkolwiek oddziaływaniu dydaktycznemu, pisząc o dziecku poczętym, pisało równocześnie o aborcji,

prawdopodobnie już wcześniej zetknęło się z takim ujmowaniem tego zagadnienia. Wydaje się, że korzystniej byłoby mówić i pisać o dziecku w łonie matki, tak jak się mówi i pisze o noworodku czy niemowlęciu. A rozwój człowieka w wieku prenatalnym opisywać tak, jak rozwój człowieka w wieku noworodkowym, niemowlęcym, przedszkolnym, szkolnym itd. (por. Kończewska-Murdzek, 1992).

„Negatywne mówienie” o dziecku poczętym, które występowało w latach 80. XX wieku, było podyktowane prawdopodobnie tym, że problem aborcji był minimalizowany i fałszywie przedstawiany w środkach masowego przekazu. Należy tu zaznaczyć, że trudno było wówczas „mówić pozytywnie”, ponieważ nie było stosownych materiałów. Informacje z zakresu dopiero powstającej psychologii i medycyny prenatalnej, w różny sposób (najczęściej nielegalny) docierały do naszego kraju. Duże zasługi w popularyzacji wiedzy z tego zakresu ma prof. Włodzimierz Fijałkowski, twórca polskiego modelu szkoły rodzenia a przede wszystkim *polskiej szkoły obrony życia*, (Biela, Kornas-Biela 2002, s. 20, 22), z którego doświadczenia korzystałam podczas jego wykładów i licznych rozmów z nim, a także osoby skupione w Sekcji Psychologii Prenatalnej przy Polskim Towarzystwie Psychologicznym oraz szereg innych osób zaangażowanych w obronę dziecka nienarodzonego w ruchach pro-life. Od wielu lat problematykę prenatalną obszernie przedstawia w swoich książkach, artykułach i wystąpieniach prof. KUL Dorota Kornas-Biela (2002, 2003, 2009).

W świetle osiągnięć współczesnej medycyny i psychologii oczywistością jest, że dziecko poczęte, od samego początku swojego istnienia jest człowiekiem. Istota powstała z połączenia dwóch ludzkich komórek rozrodczych, rozwijająca się zgodnie z genetycznym kodem otrzymanym od dwóch osób, cały czas jest człowiekiem. Tym samym ma prawo do życia tak, jak każdy inny człowiek.

„Każdy człowiek poczęty w łonie matki ma prawo do życia, do poznania świata, do doświadczenia swoich sił, do osiągnięcia tego celu, który mu Bóg przeznaczył. Nikt nie rodzi się geniuszem, wielkim uczonym, świętym, ale dzięki życiu się nim staje.(...).Wszyscy mamy obowiązek >>stanąć na straży budzącego się życia<<, jako najcenniejszego skarbu człowieka. Ktokolwiek godzi w jego życie, gwałci wszystkie prawa.(...) Człowiek bezbronny ma szczególne prawo do opieki” (Wyszyński, 1990, s. 9).

Każdy człowiek poczęty w łonie matki ma prawo do życia (Jan Paweł II, 1999).

Jednakże przeświadczenie - iż pokazywanie na filmie jak gwałcone jest to prawo do życia, rozwiąże problem aborcji – jest niezasadne, gdyż problem zdaje się być o wiele bardziej złożony.

Wydaje się, że film o aborcji (szczególnie ten, który jest dokumentacją przebiegu przerywania ciąży), powinien być pokazywany osobom, które lekceważą ten problem i nie można ich od aborcji odwieść innymi sposobami. Natomiast dla pozostałych, a przede wszystkim dla młodzieży, korzystniejszy jest przekaz słowny, dostosowany do poziomu i wieku odbiorcy, w którym aborcja jest jasno określona i wyraźnie pokazane są jej konsekwencje.

Można przypuszczać, że zdecydowana większość osób zdaje sobie sprawę z tego, że aborcja jest zabójstwem bezbronnego człowieka, jednak w sytuacjach trudnych, kryzysowych postrzega aborcję jako jedyne rozwiązanie przerastającego ją problemu. Dlatego ważne jest ukazywanie innych rozwiązań oraz jasne mówienie o tym, że dopiero po aborcji zaczynają się prawdziwe problemy, znacznie trudniejsze niż przyjęcie i wychowanie dziecka (por. Ryś, 1994; Lewandowski, 1999; Kowalewska, 2004).

Skutki aborcji boleśnie odczuwane są nie tylko przez matkę, ojca dziecka, lekarzy i położne ale negatywnie i destrukcyjnie działają na rodzinę oraz całe społeczeństwo.

Konsekwencje aborcji są prawdziwą tragedią, której można uniknąć.

Niezasadne jest też przeciwstawianie prawa do życia dziecka poczętego - wolności kobiety, ponieważ zabójstwo nie implikuje wolności. Chroniąc dziecko, chronimy również kobietę, jej duchowość, zdrowie psychiczne i somatyczne.

Ponadto kobieta ma prawo przedłożyć życie dziecka ponad własne życie. Nie istnieje rzeczywisty konflikt moralny pomiędzy takimi dobrami jak, życie dziecka a wolność, czy nawet zdrowie matki, a tym bardziej pomiędzy życiem dziecka, a komfortem bytowania rodziny. W takich wypadkach wybór musi być zawsze dokonany na rzecz ochrony dziecka (Safjan, 1999).

Szczególnie dzisiaj, ważne wydaje się wyzwalanie chęci podążania za pięknem ludzkiej miłości i rodzicielstwa oraz czystości jako stylu życia. „Miłość jest źródłem czystości, a czystość prowadzi do rozwoju miłości: autentycznej miłości siebie, miłości bliźniego i miłości Boga” (Augustyn, 1997, s. 67).

Pozytywny wpływ na postawę wobec dziecka poczętego ma oddziaływanie wychowawcze promującego czystość jako styl życia oraz promowanie czystości, rozumianej jako twórcze przeżywanie płci z pełnym zaangażowaniem kreatywnej mocy płodności (Fijałkowski, 2001).

Szczególnie istotne wydaje się uczenie młodych ludzi odpowiedzialnego przyjmowania dziecka a nie obrony przed nim, również i z tej racji, że wyuczona postawa obronna może rzutować negatywnie na postawę wobec dziecka w dalszym jego życiu i przekładać się na deprimowanie jego potrzeb.

Bazując na naturalnej potrzebie posiadania potomstwa, dobrze jest omawiać z młodzieżą najkorzystniejsze warunki przyjęcia dziecka i jego dalszego rozwoju.

Ważne jest to, aby młodzi ludzie uzmysłowili sobie, że do prawidłowego przyjęcia swojego dziecka przygotowują się przez całe ich życie budując prawidłowy systemem wartości, osiągając dojrzałość nie tylko biologiczną, ale i psychiczną oraz duchową.

Szczególnie istotne jest kształtowanie dojrzałości i odpowiedzialności, bo „odpowiedzialność za miłość - wiąże się jak najściślej z odpowiedzialnością za prokreację. Dlatego nie sposób oderwać miłości od rodzicielstwa. Gotowość na nie stanowi konieczny warunek miłości” (Wojtyła, 1982, s. 212).

A „człowiek nie jest istotą napędzaną popędami, ale pociągana przez wartości” (Frankl, 1971, s. 33).

Wydaje się, że oddziaływanie na komponent poznawczy postawy wobec dziecka poczętego, poprzez dostarczanie odpowiedniej wiedzy o nim, podane w przyjazny sposób, korzystnie wpłynie na pozostałe jej komponenty: emocjonalny i behawioralny.

Wyniki przeprowadzonych przeze mnie badań, wskazują na to, że kształtując postawy wobec dziecka w łonie matki, korzystnie jest kierować się prostymi zasadami.

Należy pamiętać o tym, że człowiek pragnie tego, co budzi zachwyt i unika tego, co wywołuje niepokój. W związku z czym dobrze jest ukazywać dziecko poczęte tak, by zachwycało i tym samym wyzwalało pragnienie posiadania go.

Ważne, aby informacje o dziecku w wieku prenatalnym kojarzone były z sytuacjami miłymi, przyjemnymi i przyjaznymi. Dotyczy to zarówno przekazywanych treści, sposobu ich prezentowania, jak i warunków w jakich przekaz się odbywa.

Najkorzystniejsze są małe, przytulne pomieszczenia o pogodnym wystroju.

Ponieważ sprawy związane z dzieckiem nienarodzonym są natury delikatnej, winny być omawiane raczej w małych grupach, z taktem, a przede wszystkim z dużym spokojem i życzliwością wobec słuchaczy. Ważne, aby zwłaszcza pierwsze informacje (zgodnie z prawem pierwszych połączeń) budziły pozytywne skojarzenia; aby ich przekaz wiązał się z pozytywnymi uczuciami i bezwarunkową akceptacją dziecka poczętego oraz ukazywał jego wielką i bezcenną wartość. Dobrze by było, gdyby młodzi ludzie mogli na te tematy szczerze i swobodnie porozmawiać z osobą im przyjazną.

Pocieszające jest to, że ostatnio ukazuje się coraz więcej publikacji mówiących o tym jak dobrze przygotować się do rodzicielstwa oraz informacji i zdjęć pozytywnie i ciepło prezentujących dziecko w łonie matki.

Ponadto poza filmami dokumentalnymi ilustrującymi fenomenalny rozwój dziecka w wieku prenatalnym, w niektórych popularnych polskich filmach fabularnych oraz serialach, ukazywana jest wartość dziecka i rodziny. Bohaterki w nich występujące decydują się na urodzenie dziecka w sytuacjach bardzo trudnych. A potem cieszą się macierzyństwem, promieniają miłością i szczęściem rodzinnym.

Można przypuszczać, że również i te przykłady, będą miały pozytywne skutki, gdyż widzowie utożsamiają się ze swoimi ulubionymi filmowymi bohaterami i wykazują dużą skłonność do naśladowania ich. Jednakże wiele zależeć będzie od rzeczywistego przesłania filmów.

Bibliografia:

- Augustyn, J. (1997). *Wychowanie seksualne w rodzinie i w szkole*. Kraków: Wydawnictwo „M”.
- Braun-Gałkowska, M. (1997). *Oddziaływanie obrazów przemocy na psychikę*. Ethos.
- Braun-Gałkowska, M. (2000). *Mechanizmy psychologiczne wyjaśniające wpływ gier komputerowych na psychikę dzieci*. W: A. Gała, I. Ulik (red.), *Oddziaływanie*

- „agresywnych” gier komputerowych na psychikę dzieci, (s. 51-56). Lublin: Katedra Psychologii Wychowawczej i Rodziny KUL.
- Braun-Gałkowska, M. (2002). *Metody poznawania systemu rodzinnego*, (s.25-53). Lublin: Katedra psychologii i Rodziny KUL- Wyd. Artom.
- Braun-Gałkowska, M. (2004). *Projekcja życzliwości w rysunku dzieci*. W: B. Kostrubiec, B. Mirucka (red.), *Rysunek projekcyjny w badaniach obrazu siebie*. (s. 27-28). Lublin: Towarzystwo Naukowe KUL.
- Braun-Gałkowska, M. (2007). *Zmiany w rysunku jako projekcja zmian w psychice badanego*. W: B. Kostrubiec, B. Mikucka (red.) *Rysunek projekcyjny w badaniach relacji społecznych*. (s. 11-18).Lublin: Towarzystwo Naukowe KUL.
- Braun-Gałkowska, M. (2009). *Zaprosili także Jezusa. Konferencje przedmałżeńskie*. Lublin: Wydawnictwo diecezji Lubelskiej Gaudium.
- Braun-Gałkowska, M., Ulik-Jaworska I. (2002). *Zabawa w zabijanie. Oddziaływanie przemocy prezentowanej w mediach na psychikę dzieci*, (s. 175-187). Lublin Wydawnictwo Archidiecezji Lubelskiej Gaudium.
- Cattel, R.B. (1964). *Pojęcie motywacji i zasady jej mierzenia*. W: J. Reykowski, *Problemy osobowości i motywacji w psychologii amerykańskiej*, Warszawa: PWN.
- Fijałkowski, W. (2001). *Ekologia rodziny*. Kraków. Rubikon.
- Fijałkowski, W. (2003). *Szkoła rodzenia w programie prokreacji ekologicznej*. Lublin: Towarzystwo Naukowe KUL.
- Frankl V.E. (1971). *Homo Patiens*. Warszawa: Instytut Wydawniczy PAX.
- Gałkowska, A. (2002). *Wpływ telewizyjnych obrazów przemocy na agresywność dzieci*. W: M. Braun-Gałkowska, I. Ulik-Jaworska *Zabawa w zabijanie. Oddziaływanie przemocy prezentowanej w mediach na psychikę dzieci*. (s. 40-95). Lubin: Wydawnictwo Archidiecezji Lubelskiej „Gaudium”.
- Jan Paweł II,. (1999). *Homilia wygłoszona w Łowiczu 14. 06.1999r.*
- Kompendium Katechizmu Kościoła Katolickiego*, Kielce 2005, Jedność.
- Kończewska, Z. (1979). *Postawy par narzeczeńskich wobec dziecka w okresie prenatalnym*. Nieopublikowana praca magisterska, Wydział Psychologii KUL, Lublin.
- Kończewska, Z. (1992). *Wpływ czynników egzogennych i endogennych na rozwój psychofizyczny dziecka w okresie prenatalnym*. W: A. Biela, C. Walesa (red.) *Problemy Współczesnej Psychologii* (s. 245-249).Lublin: Polskie Towarzystwo Psychologiczne Oddział w Lublinie.
- Kończewska-Murdzek, Z. (1992). *Shaping attitudes towards child in its prenatal period of life attempts of experimental research into didactic method*. W: R. Klimek (red.) *Pre-and Perinatal Psycho-Medicine*. Kraków: DWN/ DREAM.
- Kornas-Biela, D. (2002). *Wokół początku życia ludzkiego*. Warszawa: Wydawnictwo Nasza Księgarnia.
- Kornas-Biela, D. (2003). *Wielki uczoney, lekarz, świadek wierny i odważny*. W: W. Fijałkowski *Szkoła rodzenia w programie prokreacji ekologicznej*, Lublin: Towarzystwo naukowe KUL.

- Kornas-Biela, D. (2009). *Pedagogika Prenatalna*. Lublin: Wydawnictwo KUL.
- Kowalewska, E. (2004). *Wybierz życie*. Częstochowa: Edycja Świętego Pawła.
- Król, T. (2002). *Film na lekcjach „Wychowanie do życia w rodzinie”* (s.8). Kraków: Rubikon
- Lewandowski, W.(1999). *Psychologiczne następstwa przerywania ciąży na tle współczesnych standardów w diagnostyce zaburzeń psychicznych*. Gdańsk: „Pomóżmy Racheli”.
- Odorowicz, A. (brak roku wydania). Wstęp do: *Filmoteka Szkolna*. Warszawa: Ministerstwo Kultury i Dziedzictwa Narodowego, Polski Instytut Sztuki Filmowej, Polskie Wydawnictwo Audiowizualne.
- Pismo Święte Starego i Nowego Testamentu (1980). Poznań-Warszawa: Wydawnictwo Pallottinum.
- Rembowski, J.(1972).*Więzi uczuciowe w rodzinie*. Warszawa PWN.
- Ryś, M.(1994). *Zespoły zaburzeń po przerwaniu ciąży*. Warszawa: Instytut Studiów nad Rodziną ATK,
- Safjan, M. (1999). *Refleksje wokół etycznych i medycznych uwarunkowań ochrony prawnej dziecka poczętego*. W: J. Gałkowski, J. Gula (red.). *W imieniu dziecka poczętego* (s. 247-251). Rzym-Lublin: RW KUL.
- Schooyans, M. (1999). *Aborcja a polityka*. Lublin: Instytut Jana Pawła II KUL.
- Styczeń, T. (1991). *Nienarodzony miarą demokracji*. Lublin: RW KUL.
- Wojtyła, K. (1982). *Miłość i odpowiedzialność*. Lublin: TN KUL.
- Wyszyński, S. (1999).*W obronie życia nienarodzonych*. Warszawa: Instytut Prymasowski Ślubów Narodu.
- Ziemska, M. (1973), *Postawy rodzicielskie*. Warszawa. WP.